

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania R. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie
o rekompensatę z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 listopada 2022 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt III AUa 561/19 (WSC U 35/20),

1. oddala zażalenie,

**2. zasądza od odwołującego się R. B. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z 5 marca 2020 r., oddalił apelację R. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 21 maja 2019 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z 30 listopada 2018 r. w przedmiocie rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł R. B., zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego uchylenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia

skarżący oznaczył na kwotę 212.592 zł (k. 83), którą obliczono na podstawie algorytmu opisanego w art. 22 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1924 ze zm.), który określa wysokość rekompensaty (k. 90).

Sąd Apelacyjny w Lublinie, postanowieniem z 25 sierpnia 2020 r., postanowił sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia i zarządzić w tym celu dochodzenie, po czym zobowiązał pełnomocnika ZUS Oddziału w Lublinie do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, z uwzględnieniem, że wartość tę w sprawie o rekompensatę z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych stanowi różnica emerytury bez rekompensaty i emerytury wyliczonej z uwzględnieniem rekompensaty za okres jednego roku (k. 96).

W odpowiedzi na wezwanie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ZUS Oddziału w Lublinie oznaczył wartość przedmiotu sporu (i zaskarżenia), która wynosi 8.384 zł, co stanowi różnicę między kwotą emerytury bez rekompensaty i emerytury z uwzględnieniem rekompensaty za okres jednego roku (k. 101-102).

W piśmie procesowym z 17 września 2020 r., pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o ponowne zobowiązanie pełnomocnika organu rentowego do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, tym razem z uwzględnieniem wartości rekompensaty obliczonej zgodnie z algorytmem zawartym w art. 22 ustawy o emeryturach pomostowych (k. 105). Powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., III UK 119/18 (LEX nr 2678295).

Postanowieniem z 22 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną (k. 107).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazana przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia była nieprawidłowa. Sąd Apelacyjny powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2019 r., I UZ 4/19 (OSNP 2020 nr 2, poz. 21), z którego wynika, że: po pierwsze, w sprawach o prawo do rekompensaty przedmiot sprawy nie dotyczy przyznania emerytury. Nie jest to więc sprawa o emeryturę za pracę w szczególnych warunkach. Po drugie, wysokość rekompensaty w dużej części oblicza się tak jak kapitał początkowy, jednak nie w całości (por. wzór w art. 22 ustawy o emeryturach pomostowych). Nie jest to też kapitał początkowy, tylko – jak stanowi ustawa – odszkodowanie stanowiące

dodatek do kapitału początkowego. Rekompensata zwiększa emeryturę. Tak więc w ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej nie można „zatrzymać się na etapie wyliczenia dodatku do kapitału początkowego”, ponieważ rekompensata nie stanowi kapitału początkowego i nie jest ustalana samodzielnie tak jak kapitał początkowy. Ponadto, zasadność i obliczenie rekompensaty jako dodatku do kapitału początkowego staje się aktualne dopiero po nabyciu prawa do emerytury. Uprawnia to stwierdzenie, że spór dotyczy tylko zwiększenia świadczenia (emerytury) z tytułu prawa do rekompensaty. Taki tylko jest przedmiot sporu, jako że samo prawo do emerytury nie było kwestionowane. Sprawa o rekompensatę nie jest sprawą o kapitał początkowy, tylko o „odszkodowanie” zwiększające wysokość emerytury ze względu na wartość liczoną podobnie do kapitału początkowego, co z kolei uzasadnia stwierdzenie, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje różnica w wysokości emerytury, a nie wartość rekompensaty.

Wartość tej różnicy (wartość przedmiotu zaskarżenia) została wyliczona przez organ rentowy na kwotę 8.384,24 zł. Wyliczenie to nie zostało podważone przez wnioskodawcę. Sąd Apelacyjny przyjął, że kwota ta stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia. Ustalona w ten sposób wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, wynosząca 8.384,24 zł, nie przekracza ustawowego progu, od którego zależy dopuszczalność skargi kasacyjnej.

Według art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. W tym stanie rzeczy, z uwagi na niespełnienie kryterium wartości przedmiotu zaskarżenia, należało skargę odrzucić zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 22 września 2020 r. wniósł ubezpieczony R. B. (k. 200). W zażaleniu zarzucono naruszenie:

1) art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie i w następstwie tego odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na jej niedopuszczalność, wynikającą z wartości przedmiotu zaskarżenia nieprzekraczającej ustawowego progu, podczas gdy wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi kwotę 212.592 zł, a więc przekraczającą próg dopuszczalności skargi kasacyjnej;

2) art. 22 k.p.c. w związku z art. 22 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych przez nieprawidłowe zastosowanie, a następnie błędne obliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego na kwotę 8.384 zł, w sytuacji gdy wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego stanowi wartość rekompensaty przysługującej ubezpieczonemu z tytułu pracy w szczególnych warunkach;

3) art. 25 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 368 § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 3 zdanie pierwsze k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie, a następnie przeprowadzenie postępowania sprawdzającego wartość przedmiotu sporu na etapie postępowania kasacyjnego i zakwestionowanie wartości zaskarżenia podanej przez ubezpieczonego, w sytuacji gdy ubezpieczony wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia na etapie postępowania apelacyjnego, przy czym wartość zaskarżenia nie zmieniła się z uwagi na oddalenie apelacji w całości, a pozwany organ rentowy nie podniósł zarzutu nieprawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia na etapie postępowania apelacyjnego;

4) art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie, a następnie zobowiązanie postanowieniem z 25 sierpnia 2020 r. organu rentowego do wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o jeden, przewidziany arbitralnie przez Sąd drugiej instancji sposób wyliczenia, co pozbawiło zarówno organ rentowy możliwości wskazania innego sposobu wyliczenia, jak i ubezpieczonego możliwości skutecznego ustosunkowania się do tego sposobu i wpływu na ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia.

Żalący się wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie na rzecz ZUS kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Na wstępie należy podkreślić, że wszystkie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są co do zasady sprawami o prawa majątkowe i tak należy je traktować. Pośrednio wynika to z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że wymienione kategorie spraw mają charakter majątkowy, jednak wartość przedmiotu zaskarżenia nie determinuje dopuszczalności skargi kasacyjnej, która w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przysługuje co do zasady wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi co najmniej 10.000 zł (art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Skoro sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami o prawa majątkowe, to znaczy, że możliwe (a w niektórych przypadkach konieczne) jest oznaczenie w nich wartości przedmiotu sporu oraz wartości przedmiotu zaskarżenia, a sądy kolejnych instancji mają obowiązek egzekwowania od stron oznaczenia tej wartości oraz uprawnienie do weryfikacji podanych kwot.

Nie ulega wątpliwości, że rozpoznawana sprawa ma charakter majątkowy, ponieważ dotyczy wysokości emerytury, a nie samego prawa do tego świadczenia (ubezpieczony pobiera emeryturę). Do skargi kasacyjnej wniesionej w tej sprawie nie ma zastosowania wyłączenie ze zdania drugiego art. 398² § 1 k.p.c. Nie jest to sprawa o przyznanie lub o wstrzymanie emerytury lub renty albo o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Skarga kasacyjna byłaby dopuszczalna tylko wówczas, gdyby wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła co najmniej 10.000 zł.

Ubezpieczony oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 212.592 zł, co wzbudziło uzasadnione wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny podjął prawidłową i zgodną z prawem decyzję o weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej w skardze kasacyjnej przez pełnomocnika skarżącego. Do Sądu drugiej instancji należy bowiem w pierwszej kolejności ocena dopuszczalności skargi kasacyjnej z punktu widzenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Prawidłowe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny przepisów o badaniu dopuszczalności skargi (art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z

art. 398² § 1 k.p.c.) i konsekwencjach tego badania w postaci odrzucenia niedopuszczalnej skargi kasacyjnej skłoniło Sąd Apelacyjny do uruchomienia procedury sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia, na co pozwalały zastosowane przez ten Sąd przepisy (art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Nie są uzasadnione zarzuty zażalenia kwestionujące możliwość sprawdzenia przez sąd drugiej instancji (z urzędu) wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego oznaczonej przez skarżącego w sytuacji, gdy nie była kwestionowana (ani przez sąd, ani przez stronę przeciwną, w tym przypadku przez organ rentowy) wartość przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej przez art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle – gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej – potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę na wcześniejszym etapie postępowania sądowego. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 marca 2018 r., II UZ 119/17, LEX nr 2456371; z 11 września 2013 r., II UZ 45/13, LEX nr 1375203; z 11 maja 2022 r., II UZ 18/21, LEX nr 3435878). Należy przy tym pamiętać, że sąd drugiej instancji nie tylko jest uprawniony, lecz wręcz zobowiązany do sprawdzenia – w razie wątpliwości – wskazanej w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie sądu obejmuje nie tylko skontrolowanie danych składających się na tę wartość, lecz

także sposobu jej obliczenia, natomiast nie nakłada powinności jej samodzielnego ustalania. W sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia jest uprawnionym sposobem jej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2011 r., II UZ 27/11, LEX nr 1106736).

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji trafnie uznał, że wartość przedmiotu zaskarżenia podana przez skarżącego jest wątpliwa i zwrócił się do organu rentowego o przedstawienie wyliczenia tej wartości, przyjmując jako właściwy algorytm tego wyliczenia różnicę wysokości emerytury z uwzględnieniem rekompensaty i emerytury bez rekompensaty za okres jednego roku (art. 22 k.p.c.). Taki sposób ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o rekompensatę z tytułu pracy w szczególnych warunkach zaakceptowało już wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2019 r., I UZ 4/19, OSNP 2020 nr 2, poz. 21). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawie o rekompensatę za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (art. 21 i nast. ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych) ustala się jako różnicę wysokości emerytury z rekompensatą i bez rekompensaty. Inaczej rzecz ujmując, skarga kasacyjna w sprawie o rekompensatę za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach jest dopuszczalna, jeżeli 12-krotność różnicy wysokości emerytury obliczonej z rekompensatą oraz bez rekompensaty przekracza kwotę 10.000 zł (art. 398² § 1 k.p.c. w związku z art. 21 i nast. ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych).

Trafnie zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego należy wyliczyć jako różnicę między emeryturą przyznaną decyzją organu rentowego i hipotetyczną emeryturą powiększoną po uwzględnieniu rekompensaty z ustawy o emeryturach pomostowych, wypłacaną w skali roku.

Przedstawiony przez pełnomocnika skarżącego sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia został słusznie poddany krytyce przez Sąd Apelacyjny i zakwestionowany w zaskarżonym postanowieniu o odrzuceniu skargi kasacyjnej

jako niedopuszczalnej. Nie można przy tym podzielić zarzutów zażalenia, że Sąd Apelacyjny arbitralnie ustalił w postanowieniu z 25 sierpnia 2020 r. sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, pozbawiając tym samym zarówno organ rentowy możliwości przedstawienia innego sposobu wyliczenia, jak i ubezpieczonego możliwości skutecznego ustosunkowania się do tego sposobu i wpływu na ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Nie można zarzucić Sądowi Apelacyjnemu arbitralności w sytuacji, gdy sposób ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanym typie spraw jest utrwalony w orzecznictwie.

Pogląd Sądu Najwyższego dotyczący sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, na który powołał się Sąd drugiej instancji, jest utrwalony. Potwierdzają go choćby postanowienia Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2022 r., I UZ 19/21 (LEX nr 3290800) oraz z 15 lipca 2020 r., II UZ 5/20 (LEX nr 3151533), w których przypomniano, że rekompensata, zgodnie z jej ustawową definicją zawartą w art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, jest odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla osób, które nie nabędą prawa do emerytury pomostowej. W świetle art. 23 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych, rekompensata ta jest przyznawana w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie stanowi zatem sama w sobie samoistnego świadczenia pieniężnego ZUS. W razie spełniania przez ubezpieczonego przesłanek do jej nabycia, jest doliczana do kapitału początkowego i łącznie z tym kapitałem podlega waloryzacji, a w efekcie powiększa podstawę obliczenia emerytury. Sprawa o rekompensatę nie jest jednak sprawą o kapitał początkowy, tylko o „odszkodowanie” zwiększające wysokość emerytury ze względu na wartość liczoną podobnie do kapitału początkowego. Uprawnia to do stwierdzenia, że spór w sprawie o rekompensatę sprowadza się w istocie do zwiększenia emerytury z tytułu prawa do rekompensaty, dotyczy zatem wysokości emerytury, a nie prawa do emerytury ani wartości rekompensaty doliczanej do kapitału początkowego. Jeżeli przedmiotem sporu sądowego nie jest prawo do emerytury, tylko jej wysokość, to o zaskarżeniu skargą kasacyjną decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia obliczona na podstawie art. 22 k.p.c.

Stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy a wysokością świadczenia żadanego przez ubezpieczonego.

Zaprezentowaną wykładnie zaaprobował Sąd Najwyższy nawet w powoływanym przez skarżącego wyroku z 9 maja 2019 r., III UK 119/18 (LEX nr 2678295). Nie można nie dostrzec, że w sprawie III UK 119/18 wystąpiła szczególna sytuacja procesowa, w której Sąd drugiej instancji, badając wartość przedmiotu zaskarżenia, uznał za właściwy sposób wyliczenia oparty na algorytmie z ustawy o emeryturach pomostowych. Skarga została następnie przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy w składzie trzysobowym zwrócił jednak uwagę na wątpliwości interpretacyjne przy wyliczaniu wartości przedmiotu zaskarżenia. Zdecydował o rozpoznaniu przyjętej do rozpoznania skargi kasacyjnej, ponieważ strony sporu zgodziły się z ustaloną przez Sąd drugiej instancji przedmiotową dopuszczalnością skargi. Taki przypadek nie zachodzi w aktualnie rozpoznawanej sprawie.

Wobec prawidłowości zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398² § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na koniec wypada jedynie zauważyć, że postępowanie sprawdzające wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, wszczęte postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 25 sierpnia 2020 r. (k. 96), nie zostało w prawidłowy sposób zakończone. Odrzucenie skargi kasacyjnej – postanowieniem z 22 września 2020 r. (k. 107) – powinno być poprzedzone formalnym ustaleniem przez Sąd Apelacyjny (postanowieniem) wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd Apelacyjny ustalił tę wartość w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej – i wyliczenie to nie budzi wątpliwości – jednak ustalenie to powinno się znaleźć bezpośrednio w sentencji postanowienia (w punkcie pierwszym Sąd Apelacyjny powinien był ustalić wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 8.384 zł, w punkcie drugim – odrzucić skargę kasacyjną). Inaczej rzecz ujmując, uruchomienie procedury sprawdzania wartości przedmiotu sporu (analogicznie wartości przedmiotu zaskarżenia) wymaga wydania przez sąd dwóch orzeczeń – pierwszego, demonstrującego uruchomienie tej procedury, i drugiego, kończącego postępowanie incydentalne przez ustalenie (postanowieniem) wartości przedmiotu

sporu (analogicznie wartości przedmiotu zaskarżenia). Stwierdzony brak wyraźnego orzeczenia (postanowienia) Sądu Apelacyjnego, ustalającego w sposób formalny wartość przedmiotu zaskarżenia, nie wpływał jednak w jakikolwiek sposób na prawidłowość wydanego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej oraz na bezzasadność rozpoznanego zażalenia.

[as]